

Sygn. akt III Ca 1436/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek (spr.)

Sędziowie: SO Magdalena Balion-Hajduk

SO Marcin Rak

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z wniosku L. M.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Z. i S. M.

o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia udziału we współwłasności nieruchomości

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 21 maja 2018 r., sygn. akt VIII Ns 364/17

postanawia:

***uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Z. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.***

SSO Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Magdalena Balion-Hajduk

***Sygn. akt III Ca 1436/18***

## UZASADNIENIE

**Sąd Rejonowy w Z.** w postanowieniu z dnia 21 05 2018r. oddalił wniosek wnioskodawcy L. M. o stwierdzenie nabycia przez nią w drodze zasiedzenia z dniem 31 06 2016r. „własności 1/4 części zabudowanej nieruchomości

o pow. 0,0913 HA, położonej w Z. przy ul. (...), dla której w Sadzie Rejonowym w Z. prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...)” oraz orzekł o kosztach postępowania.

W ustalonym stanie faktycznym w motywach orzeczenia przywołał regulację 172 k.c. po czym dokonał oceny ustalonego stanu faktycznego i w konkluzji wskazał, „że do zaistnienia przedmiotowego zasiedzenia konieczny był upływ 30 – letniego terminu samoistnego posiadania, który upłynął w dniu 01 lipca 2016r.”.

Stwierdził, że w tej dacie wnioskodawczynie pozostawała w związku małżeńskim

z uczestnikiem postępowania S. M. i odwołując się do poglądów prawnych wyrażonych przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 lutego 1978r. (III CZP 7/78) oraz w innych przywołanych orzeczeniach, uznał wniosek za bezzasadny,

gdyż pomimo tego, że do nabycia udziału we współwłasności nieruchomości doszło

w czasie istnienia pomiędzy wnioskodawczynią i jej mężem wspólności majątkowej małżeńskiej wniosek dotyczył tylko wnioskodawcy.

Orzeczenie zaskarżył **wnioskodawczyni L. M.** która wnosila

o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia na jej rzecz od zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

W apelacji zrzuciła, że przy ferowaniu postanowienia popełniono wskazany w niej błąd w ustaleniach oraz naruszono podane w nim regulacje prawa procesowego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował wniosek lecz wadliwie rozpoznał sprawę.

Jakkolwiek bowiem prawidłowo oceniał, że stosownie do regulacji art. 321

§ 1 k.p.c. jest związany żądaniem wniosku i nie może wyjść poza jego zakres, to umknęło jego uwadze, że powinien był tym w toku postępowania zwrócić uwagę wnioskodawczyni i uczestnikowi postępowania S. M. na potrzebę zmiany wniosku (pogląd prawny zawarty w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 10 2017r., III CZP 49/17, który Sąd odwoławczy w całości podziela).

Z tego obowiązku się nie wywiązał, przez co naruszył prawo procesowe

co w świetle przytoczonych powyżej motywów zaskarżonego postanowienia niewątpliwie miało wpływ na wynik sprawy, a to już tylko z tego powodu czyni apelację uzasadnioną

Wadliwości tej nie można sanować w toku postępowania odwoławczego (art. 383 zd. 1 k. p.c. w związku z art. 13§ 2 k.p.c.), w konsekwencji czego konieczne było uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w oparciu o regulację art. 386 § 4 k.p.c. w związku

z art. 13 § 2 k.p.c.

Niezależnie od tego umknęło również uwadze Sądu Rejonowego, że zrealizowanie się przewidzianych w art. 172 k.c. przesłanek nabycia w drodze zasiedzenia własności nieruchomości, czy też tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, udziału

we jej współwłasności w czasie obowiązywania systemu wspólności majątkowej małżeńskiej, nie zawsze determinuje konieczność stwierdzenia zasiedzenia na rzecz obojga małżonków.

W zależności bowiem od okoliczności faktycznych sprawy mogą bowiem zachodzić dwie sytuacje (zostały omówione między innymi w przywołanej przez Sąd Rejonowy uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 10 2017r.; wydanej

w sprawie o sygn. akt III CZP 7/78): **pierwsza**, kiedy oboje małżonkowie posiadają wspólnie nieruchomość oraz **druga**, kiedy posiada ją tylko jeden z małżonków.

W przypadku pierwszej z przytoczonych sytuacji w takim wypadku konieczne jest - na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji - stwierdzenie zasiedzenia na rzecz obojga małżonków we wspólności ustawowej małżeńskiej, co z kolei wymagało w niniejszej sprawie stosownego wniosku wnioskodawczyni, czy to uczestnika postępowania (do tej sytuacji odnosił się pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 10 2017r. w sprawie o sygn. akt III CZP 49/17; gdyż podstawy faktycznej orzeczenia wynikało, że wymienieni w niej małżonkowie wspólnie posiadali przedmiot zasiedzenia).

Natomiast w drugiej sytuacji stwierdzenie następuje tylko na rzecz tego

z małżonków, który władał nieruchomością (stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia własności następuje na rzecz posiadacza samoistnego), a odrębnym zagadnieniem jest, czy w następstwie zasiedzenia, prawo to – w oparciu o regulację art. 31 § 1 k.r.o. - weszło w skład ich majątku wspólnego, co jednak nie jest przedmiotem rozstrzygnięcia sądu w sprawie o stwierdzenie nabycia prawa własności drodze zasiedzenia (sąd orzeka tylko o tym czy doszło do nabycia prawa własności w drodze zasiedzenia, kto te prawo nabył i kiedy miało to miejsce, a nie o prawnych konsekwencjach tego nabycia, gdyż wykracza to poza zakres przedmiotowy sprawy oraz nakładałoby na sąd dodatkowe obowiązki związane z rozpoznaniem sprawy, np. istnienie systemu wspólności majątkowej małżeńskiej, okresu jego obowiązywania i jego zakresu).

Rozróżnienie tych dwóch sytuacji ma przy tym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż uczestnik postępowania S. M. mieszka na stałe poza granicami Polski, gdzie posiada centrum życiowe i jak sam stwierdził w piśmie

z dnia 19 04 2018r. „nie interesuje go majątek żony” (k. 61 akt).

Obligowało to Sąd Rejonowy do wnikliwego wyjaśnienia zakresu sprawowanego przez skarżącą władztwa nad przedmiotem zasiedzenia i w tym celu, co najmniej szczegółowego jej rozpytania w czasie składania przez nią zeznań oraz przeprowadzenia dowodu z przesłuchania uczestnika postępowania, czego bezpodstawnie zaniechano

(na posiedzeniu rozprawy w dniu 7 05 2018r. pominięto dowód z zeznań uczestnika postępowania „wobec jego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa”, pomimo, że z wagi na jego miejsce zamieszkania dowód ten powinien być zostać przeprowadzony w drodze pomocy prawnej), a to z kolei dodatkowo przemawiało za koniecznością uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy zastosowaniu przywołanej powyżej regulacji prawnej.

***Reasumując z podanych względów orzeczono jak sentencji w oparciu***

***o przepis art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.***

Sąd Rejonowy rozpoznając ponownie sprawę dopuści i przeprowadzi dowód

z uzupełniającego przesłuchania wnioskodawczyni oraz z przesłuchania uczestnika postępowania S. M. (o ile nie zadeklaruje on gotowość stawienia się przed Sądem pierwszej instancji dowód ten przeprowadzi w drodze pomocy prawnej) w celu wyjaśnienia zakresu i charakteru władztwa tych osób.

Następnie o ile ponownie uzna, że zachodzą przesłanki do uwzględnienia wniosku także w odniesieniu do męża wnioskodawczyni zwróci im uwagę na celowość rozważenia możliwości zmodyfikowania wniosku.

Orzekając ponownie w sprawie ustali czy uczestnik postępowania S. M. posiadał sporny udział we współwłasności, a jeżeli tak to czy było to posiadanie samoistne i w zależności od tego - przy uwzględnieniu pozostałych przesłanek zasadności wniosku - ponownie orzeknie w sprawie.